



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu
Arkadiusz Myrcha

BK-VII.0520.155.2025
Warszawa, 27 czerwca 2025 r.

Pan

Arkadiusz Myrcha

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

przedstawiam odpowiedź na interpelację nr 9036 Pana Posła Dariusza Mateckiego w sprawie ujawnienia przez prokuratorów danych wrażliwych w związku z prowadzonymi postępowaniami w kontekście publikacji dziennikarza *Gazety Wyborczej*, opracowaną we współpracy z Prokuraturą Krajową.

Ad 1, 2

Zarządzeniem prokuratora z dnia 12 marca 2025 r. - wydanym na podstawie art. 156 § 5 k.p.k. *in fine* - udostępniono protokół oględzin telefonu komórkowego z akt śledztwa prowadzonego przez Zespół Śledczy nr 2 Prokuratury Krajowej.

Decyzja prokuratora wynikała z zaistnienia okoliczności „wyjątkowego wypadku”, o którym mowa w powyżej wskazanym przepisie - wobec pojawiających się w przestrzeni publicznej, a rozpowszechnianych również przez samego podejrzanego, m.in. na posiedzeniu Komisji Regulaminowej Sejmu RP 5 marca 2025 r., w licznych wywiadach dla mediów oraz na portalu X, informacji o braku jakichkolwiek podstaw uzasadniających przedstawienie mu zarzutów popełnienia przestępstwa oraz braku przesłanek do zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania - mających na celu stworzenie wrażenia, że podejmowane przez prokuraturę działania mają uwarunkowania polityczne.

W związku z powyższym za niezbędne uznano udostępnienie opinii publicznej dowodu, w ewidentny sposób wskazującego na podejmowane przez podejrzanego działania, mające na celu utrudnienie prowadzenia postępowania przygotowawczego.

Z uwagi na okoliczność, że prokurator prowadzący to postępowanie, ujawniając protokół oględzin telefonu komórkowego z akt śledztwa, realizował swoje uprawnienia wynikające z art. 156 § 5 k.p.k. oczywisty jest brak podstaw do wdrożenia z urzędu odrębnego postępowania - zarówno wobec prokuratora, jak i dziennikarza, który opublikował przekazane mu materiały.

Ad 3

Twierdzenie Pana Posła, że podczas publikacji dziennikarskiej doszło do ujawnienia danych wrażliwych - informacji o orientacji seksualnej konkretnej osoby - jest nieuprawnione. W przytoczonej treści konwersacji dane tej osoby są wskazane jedynie z pseudonimu, przy czym dziennikarz opublikował jej treść ograniczając się do podania wyłącznie pierwszej litery tego pseudonimu, działając z poszanowaniem wszelkich reguł etyki dziennikarskiej i prawa prasowego.

Przekonanie Pana Posła, iż wskazanie w publikacji prasowej nawet pierwszej litery pseudonimu pozwala na identyfikację danych osobowych ma charakter subiektywny, a wynika ono zapewne z okoliczności, że osoba ta jest Panu znana.

Z wyrazami szacunku
Arkadiusz Myrcha
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/